

KURS DOBREGO TRAKTOWANIA PIENIĘDZY

Monika Burzyńska
www.monikaburzynska.pl

Wiecie, że jeżeli w tym momencie rozdalibyśmy po równo wszystkie zasoby finansowe świata pomiędzy jego mieszkańców, to za jakiś czas pieniądze znowu znalazły by się u bogatych, a biedni powrotem staliby się biedni.

Wierzcie lub nie, ale naprawdę istnieje coś takiego jak ŚWIADOMOŚĆ BOGACTWA , to ona właśnie sprawia, że niektórych pieniądze w życiu po prostu się „trzymają” .

A ponieważ żyjemy w świecie dualizmów, to przeciwieństwem do Świadomości Bogactwa jest Świadomość Biedy, która wpędza w coraz większe trudności finansowe.

Pozwólcie, że pokrótce wyjaśnię, dlaczego kwestia takiej, czy innej świadomości jest tak ważna.

Nasza świadomość, to sposób w jaki widzimy świat i to, co nas spotyka (nasze życiowe doświadczenia).

Naszą świadomość budują osobiste przekonania, wewnętrzne opinie i wierzenia.

Nabyliśmy je w różny sposób, np. od naszych rodziców, bliskich i tych wszystkich ludzi, których zdanie liczyło się dla nas. Świadomość zatem w pewien sposób opieramy na tym co dotąd spotkało nas lub innych ludzi.

Jesteśmy przekonani, że nasze poglądy na życie są słuszne, dlatego niezbyt często je zmieniamy. W tym miejscu można by porównać nas do kolejki, która wciąż jeździ tą samą trasą po raz ułożonych torach. I choć możliwości jest mnóstwo, nasze przekonania nadają nam wciąż ten sam kierunek.

Teraz spójrzmy na wszystkich ludzi, wykorzystując naszą „kolejową” metaforę zobaczymy wśród nich zupełnie różne kolejki. Niektóre kręcą się w kółko po małych torach, a niektóre odbywają wspaniałe, dalekie podróże. Dzieje się tak, ponieważ różni ludzie mają różne przekonania, które popychają ich do odmiennych wyborów, skutkiem czego doświadczają tak różnych żyć.

Skoro poglądy/ tworzące świadomość to wiedza (oparta w mniejszym lub większym stopniu na doświadczeniach, obawach, preferencjach) to Świadomość Bogactwa jest po prostu wiedzą, o tym jak być bogatym☺.

Naszym zadaniem będzie zatem przestawienie „kolejki” umysłu na tory bogactwa. Te „tory” to właśnie nasze poglądy i istnieje kilka sposobów na ich zmianę.

Jednym z nich jest poszerzenie swojej wiedzy w danej dziedzinie, ponieważ nowe informacje wpływają na dotychczasowe poglądy i przekonania.

*Jesteś tym, czym głębokie twe pragnienie,
Jakie twe pragnienie, taka twa wola,
Jaka twoja wola, taki czyn,
Jaki czyn twój, taki los.*

Upaniszada Brihadaramyaka IV.4.5.

Twoje myśli mogą być źródłem twojego bogactwa. W jaki sposób? Aby to wytłumaczyć musimy przyjrzeć się temu z perspektywy fizyki kwantowej☺

Wiadomo, że cały materialny wszechświat zbudowany jest z atomów. Np. sztabka złota zbudowana jest z atomów pierwiastka zwanego złotem właśnie. Każdy wie, że taka sztabka to coś konkretnego i materialnego.

Jednak kiedy naukowcy przyjrzeni się uważnie atomowi, okazało się, że jest on przede wszystkim przestrzenią, w której „fruwa” (o tak!) wcale tam nie żadna materia (w ścisłym tego słowa znaczeniu) tylko coś, co ma bardziej charakter ładunków elektrycznych. Po prostu czysta energia w „porcjach” o różnym ładunku elektrycznym.

Atom złota od innych atomów budujących wszechświat różni się jedynie ilością i rozmieszczeniem tych elektrycznych ładunków.

Dobrze, a jak myślisz, z czego zbudowany jest nasz mózg?

Z atomów! Oczywiście, że tak☺

Czym owe atomy różnią się od atomów pierwiastka złota? Oczywiście tylko ilością i rozmieszczeniem ładunków elektrycznych. Same zaś ładunki elektryczne (elektrony, protony, neutrony) są takie same we wszystkich pierwiastkach, w całym wszechświecie.

Ale wracając do mózgu. Nasze myśli (produkt mózgu) to również nic innego jak elektromagnetyczny impuls przekazywany pomiędzy komórkami układu nerwowego.

Reasumując: całe nasze ciało, nasze myśli, jak również sztabka złota, to wszystko po prostu jest energią. Zrozumienie tego jest bardzo pomocne w kształtowaniu Świadomości Obfitości.

Teraz parę słów o samym zjawisku „świadomości”.

Nasze myśli można porównać do światła rozświetlającego ciemny pokój. Różne rzeczy mogą być w takim pokoju, ale my ich nie widzimy, ponieważ skrywa je ciemność. Dopiero gdy zostaną oświetlone możemy je zobaczyć.

Podobnie jest z naszymi myślami – kiedy zastanawiamy się nad czymś, to tak, jakbyśmy kierowali snop światła w określoną część pokoju – wówczas widzimy tą część jasno i wyraźnie. Reszta „pokoju” jest wówczas niewidoczna, ponieważ nie skupiamy na tym swojej uwagi (nie „oświetlamy” jej). Z praktycznego punktu widzenia rzeczy w pokoju istnieją tylko wtedy, gdy na nie patrzymy (kiedy pada na nie „światło” naszej uwagi). Ponieważ kiedy skrywają je ciemności, nie możemy ze 100% pewnością stwierdzić, czy istnieją, czy też nie – nie widzimy tego.

Ze wszystkich myśli w twojej głowie aktualnie, realnie istnieje tylko ta, której w tym momencie poświęcasz uwagę/ nad którą zastanawiasz się.

Wszystkie inne są tylko potencjalne, tzn. możesz je za chwilę pomyśleć, ale nie koniecznie musi się tak stać.

Jeśli świat to pokój wypełniony rzeczami, a twoje myśli to światło, które pozwala oglądać poszczególne części, to jeśli „patrzeć” będziesz w część wypełnioną niedostatkiem, biedą, niemożnością, brakiem – nigdy nie „zobaczysz” bogactwa, możliwości, obfitości, ponieważ one leżą w innej części pokoju!

Na podstawie swoich myśli interpretujesz świat, który widzisz. Więc jednocześnie można go postrzegać jako miejsce pełne biedy, gdzie nie ma szans, by osiągnąć sukces, jak i miejsce przepełnione obfitością możliwości, realizacji i sukcesu. To wszystko zależy jedynie od sposobu patrzenia na świat. Od tego, w które miejsce pokoju skierujesz „reflektor” myśli.

Tak więc twoje myśli, to główne narzędzie do osiągnięcia bogactwa. Nawet największe fortuny najpierw były tylko pomysłem / wizją. Oczywiście każdym, nawet najlepszym narzędziem trzeba nauczyć się posługiwać.

Zazwyczaj osoby będące w trudnej sytuacji materialnej są głęboko przekonane o braku, niedostatku i niemożności, która ich otacza. Świadomość jest wówczas nastawiona na spostrzeganie tylko i wyłącznie takich aspektów w świecie. Próbują przeżyć za jak najmniej, oszczędzając na wszystkim, ale w końcu ta droga i tak nie prowadzi ich do bogactwa.

Jak już wspomniałam, aby myśli stały się pożytecznym narzędziem do wytworzenia bogactwa i obfitości należy się nimi umiejętnie posługiwać.

Generalnie obecność pieniędzy w naszym życiu możemy podzielić na 3 etapy:

1. kiedy pieniądze do nas PRZYCHODZĄ
2. kiedy je POSIADAMY
3. kiedy puszczamy je dalej w obieg; czyli pieniądze WYCHODZĄCE

Na każdym z tych 3 etapów istnieje odpowiedni sposób podejścia do pieniędzy, myślenia o nich (postrzegania ich). Ten sposób wywodzi się właśnie ze Świadomości Obfitości i daje gwarancję, że pieniądze naprawdę będą cię lubić☺

Cała zmiana jaka ma się dokonać dotyczy wyłącznie twojej strefy umysłowo-emocjonalnej.

PIENIĄDZE PRZYCHODZĄCE

Świadomość Bogactwa to nie wiedza o tym, ile pieniędzy dotąd udało nam się zgromadzić. Prawdziwa Świadomość Bogactwa nakierowuje uwagę w stronę źródeł naszych dochodów. Prawdziwa Świadomość Bogactwa to wewnętrzne przekonanie o niewyczerpalności tych źródeł.

Potrzeb ludzkich jest nieskończenie wiele i również istnieje nieskończenie wiele możliwości ich zaspokajania. Każdy taki sposób może stać się potencjalnie źródłem dochodów.

Tylko wyłącznie od nas zależy, ile z takich potencjalnych źródeł jesteśmy w stanie dostrzec i z nich skorzystać. Sami zobaczcie jaki to jest potencjał☺

Świadomość Biedy dla odmiany, skupia uwagę na obecnie nagromadzonych dobrach. W tym przypadku, niezależnie od tego, ile nam się udało zgromadzić – nasze zasoby są wyczerpane. Tzn. zawsze jest to jakaś suma, która w zależności od tzw. „przypadków losowych” może się skończyć/ wyczerpać. Może zostać skradziona na przykład, prawda? Jeśli za źródło bogactwa postrzegamy to, co już mamy – wówczas zaczyna towarzyszyć nam lęk przed wyczerpaniem się naszych zasobów.

Z perspektywy Świadomości Obfitości, lęki tego typu nie wchodzi w grę. Świadomość odnawialności / niewyczerpalności źródeł, skąd przychodzą nasze zasoby, daje poczucie psychicznego komfortu i bezpieczeństwa w każdej sytuacji. Nawet jeśli w losowym wypadku zginęłoby to, co zgromadziliśmy, ze Świadomością Obfitości łatwo jest odtworzyć bogactwo, ponieważ niewyczerpywalne źródła wciąż zasilają nas dobrami.

* * *

Istotny jest również sposób w jaki zarabiasz, czy też otrzymujesz pieniądze. Nie chodzi tutaj oczywiście o rodzaj pracy (zawód), który wykonujesz. Nie ważne czy jesteś zatrudniona/y, czy masz własną firmę, czy też jesteś bezrobotna/y. Chodzi tu tylko i wyłącznie o twoje podejście do zarabiania.

Pokutuje wśród ludzi przekonanie, że:
„Pieniądze zarabia się ciężką pracą”
„Praca, to nie zabawa”
„W pracy nie ma czasu na przyjemności” itd.

Obraz pracy i zarabiania, jaki nam się tu kreuje, pokazuje, że aby zarobić jakieś pieniądze, trzeba najpierw ciężko pracować, wykonując czynności, które wcale nie są przyjemne. Takie podejście jest tak powszechne, że nie widzimy w nim już nic niepokojącego. Ale sprawia ono, że będziemy mieli kłopot z wzięciem pieniędzy za coś, co sprawiło nam przyjemność i być może świetnie się bawiliśmy robiąc to.

Natomiast właśnie sekretem wszystkich bogatych ludzi, którzy osiągnęli sukces dzięki własnym staraniom i pracy jest to, że UCZYNIŁI ONI SWOJĄ PRACĘ PRZYJEMNOŚCIĄ, ZABAWĄ I PASJĄ!

Oczywiście nie oznacza to, że masz zmuszać się np. do polubienia zajęcia, którego już teraz bardzo nie lubisz. Każdy powinien odnaleźć w sobie te rzeczy, które uwielbia robić, nawet jeśli są to jakieś drobne czynności. Następnym krokiem będzie wymyślenie do tych rzeczy najprostszego sposobu zarabiania na nich pieniędzy. Np. jeśli lubisz piec ciasta, to zacznij to robić na sprzedaż.

Naprawdę istnieje nieskończona ilość usług i produktów, które mogą stanowić realną wartość dla ludzi, małych firm, czy też wielkich korporacji. Pamiętaj o tym.

PIENIĄDZE POSIADANE

Czy doceniasz pieniądze i bogactwo, które już posiadasz?

5 groszy to przecież taki sam pieniądź jak 100zł. Jedyna różnica polega na ilości, JAKOŚĆ jest taka sama – pieniądź to pieniądź. Jeśli nie będziesz potrafiła/ił docenić drobnych pieniędzy, nie będziesz tego również potrafić w stosunku do większych sum.

Najważniejsze to zacząć dobrze myśleć o pieniądzach.

Zwykliśmy mówić o nich bardzo źle. Uważamy je za coś brudnego.

Więc skoro jesteśmy dobrymi, szanowanymi ludźmi, to nie chcemy z brudnymi, brzydkimi pieniędzmi mieć nic do czynienia.

Nasza świadomość doskonale o tym wie i dąży do jak najszybszego „pozbycia się” każdej sumy, jaką moglibyśmy potencjalnie mieć. Potem zaś przychodzi zdziwienie; „jak to się dzieje, że pieniądze się mnie nie trzymają?”

Jeśli chcesz, żeby pieniądze „trzymały” się Ciebie traktuj je tak, jakbyś chciał, żeby Cię polubiły. Traktuj je dobrze, jak przyjaciela. Doceń ich prawdziwą wartość.

Jeśli się im uważnie przyjrzyś – stwierdzisz, że nie są dobre, ani złe same z siebie.

Pieniądź daje możliwości, z których można w najróżniejszy sposób skorzystać. To naprawdę tylko od człowieka zależy czy kupuje jedzenie, czy broń.

Wybór zawsze zależy do Ciebie, w jaki sposób wykorzystujesz potencjał, jaki dają Ci pieniądze.

Doceń pieniądze, które posiadasz, ponieważ one za każdym razem oferują Ci wspaniałe możliwości, zarówno zaspokajania podstawowych potrzeb, jak i najszybszych marzeń.

Czy znacie taką myśl pod tytułem „Nie mam pieniędzy”?

Na pewno pojawiła się już kiedyś w większości głów. Jest to kolejne NIEWŁAŚCIWE wykorzystanie narzędzia zwanego myślami. Niezależnie od tego w jakim charakterze myśl ta została użyta; czy jako pretekst, by uniknąć pożyczania pieniędzy, czy też, by nie wydać ich na zakupy. Dla twojej świadomości „nie mam” oznacza „nie mam”, więc możesz być pewna/y, że twoje zasoby finansowe bardzo się kurczą pod wpływem tej myśli.

Pamiętasz, że w danym momencie, gdy myślisz coś, istnieje tylko ta jedna jedyna myśl? Wówczas jest ona jedyną prawdziwą rzeczywistością dla twojej świadomości.

Oczywiście stać się to może na wiele sposobów: przez jakiś niezapowiedziany wydatek, mandat złapany przez przypadek i nagle pieniądze dosłownie „rozbiegają” się w różne strony z twoich rąk.

Należy (czasami na przekór logice) mieć świadomość, że ZAWSZE MASZ PIENIĄDZE. Nawet jeśli suma jest niewielka. Dla twojej świadomości jednak będzie to już oznaczać, że MASZ PIENIĄDZE.

Wewnętrzne przekonanie, że zawsze masz pieniądze jest jedną z podstaw Świadomości Bogactwa.

Ta „drobna” zmiana będzie miała diametralne skutki jeśli chodzi o twoje postrzeganie świata. Ponieważ jeśli przy „nie mam pieniędzy” twoja świadomość dążyła do szybkiego „pozbycia” się każdej posiadanej kwoty, tak w przypadku gdy „mam pieniądze”, będzie mieć tendencje do GROMADZENIA ich. To jest właśnie droga do obfitości i bogactwa.

W ten sposób twoje myśli decydują, w którym życiowym kierunku zmierzasz. Ponieważ życie jest procesem ciągłego podejmowania wyborów.

PIENIĄDZE WYCHODZĄCE

Czy sposób w jaki wydajesz pieniądze ma wpływ na Twoje bogactwo?

Oczywiście i to przeogromny. I nie chodzi mi tutaj wcale o ilość wydawanych pieniędzy, tylko o jakość ich wydawania ☺

Dopiero w sposobie, w jaki wydajemy pieniądze okazuje się, czy naprawdę potrafimy być bogaci, czy też nie. Możesz mieć miliony na koncie, ale jeśli nie potrafisz z nich korzystać, jeśli boisz się uszczknąć swoich zasobów – by nie zmały – to zaprzeczasz swojemu bogactwu.

Na co zwracasz uwagę gdy płacisz za coś pieniędzmi?

Czy myślisz o tym, że właśnie ci ich ubywa?

Wydawanie pieniędzy, to przecież ich UŻYWANIE, one właśnie do tego służą.

Jeśli myślisz przy każdym wydatku, że właśnie tracisz pieniądze, oznacza to, że twoja świadomość skupia się wyłącznie na tym, co posiadasz. Pewnej ograniczonej wartości, która rzeczywiście może się kiedyś wyczerpać. Taka jest Świadomość Ubóstwa.

Wyobraź sobie, że wydając pieniądze masz świadomość, że za chwilę, albo nawet w tym samym momencie ta kwota zostanie „uzupełniona” przez nowy dochód. Niby mała zmiana, ale za to jakie poczucie wewnętrznego komfortu ☺ w trakcie wydawania skupiaj się na wciąż odnawialnych źródłach twoich dochodów. Taka jest właśnie Świadomość Bogactwa.

Kupując coś (rzecz lub usługę) wiesz, że zyskujesz coś dobrego dla siebie. Coś, co jest dla ciebie cenniejsze, niż kwota, jakiej chce sprzedawca.

W ten sposób używasz pieniędzy, tworząc wokół siebie obfitość i dostatek. Pieniądze same z siebie ich nie dają. Dostajemy je dopiero za WYDANE pieniądze.

A czy myślałaś bądź myślałeś kiedykolwiek o tym, że w trakcie wydawania pieniędzy możesz zwiększyć swoje dochody?

Jest to bardzo prosty sposób i nie wymaga najmniejszego wysiłku, jedynie odrobinę konsekwencji i skupienia.

Za każdym razem, kiedy wydajesz pieniądze poczuj wdzięczność za towary i usługi, które nabywasz.

W momencie zaś, kiedy fizycznie już przekazujesz pieniądze, wyobrażaj sobie, jak w to miejsce WPLYWA NA TWOJE KONTO WIELOKROTNOŚĆ KWOTY, którą właśnie wydajesz.

Możesz pomyśleć sobie np.:

„Właśnie wydaję 100zł, niech w to miejsce powróci do mnie 10x tyle”

Oczywiście to może być 100, 1000, a nawet 10000 razy wydana suma, ale to już zależy od tego, ile pieniędzy jesteś w stanie dla siebie przyjąć.

Jeśli będziesz robić tak przy każdym wydatku, na efekty nie trzeba będzie zbyt długo czekać. Wystarczy, gdy w tym szczególnym momencie skoncentrujesz się na wdzięczności i na tym, jak wielokrotność kwoty zasila twoje konto.

Pragnę podkreślić, że nie ma tu miejsca na wątpliwości. Pamiętaj, że myśl jest energią i zawsze dzieje się to, co myślisz.

Jeśli myślisz o czymś, a potem dopadną cię wątpliwości, to efekt energetycznego oddziaływania obu myśli będzie się znosił. Dokładnie tak, jakbyś budował/a dom, a za moment go rozbierał/a.

W takich kwestiach odłóż na półkę logiczne rozumowanie, którego cechą jest doszukiwanie się wątpliwości i przeszkód.

Jedyne co musisz zrobić, to ZAUFAĆ TWÓRCZEJ SIŁE SWOICH MYŚLI.

De facto, to od siły tego zaufania zależy, jak szybko pojawią się pierwsze pozytywne efekty.

POZWÓL, ŻEBY TWOJE MYŚLI PRACOWAŁY DLA CIEBIE !!!